Jak studiować Biblię

Drogi Czytelniku!

Nie sposób nie docenić wpływu, jaki Biblia wywarła na rozwój ludzkości. Dla wielu ludzi nie jest to książka jak wszystkie inne. Dla ludzi wierzących to list przesłany od Boga dla ludzi – Słowo Boże, którym Bóg przemawia do człowieka. Fascynujące jest to, że księga ta dociera ze swym przesłaniem zarówno do prostych, czasami niewykształconych ludzi, jak i do wybitnych naukowców. Jedne jej fragmenty zdają się proste i łatwe, inne jednak sprawiają kłopot, szczególnie początkującemu czytelnikowi. Dlatego też ta broszura stanowi próbę pomocy w dotarciu oraz zrozumieniu treści i przesłania Bożego Słowa, które pisali dla nas, pędzeni będąc duchem świętym, święci Boży ludzie (2 - Piotra 1:21).

Każdy inteligentny człowiek, świadomie czy podświadomie, pragnie czcić kogoś, kogo uznaje za Istotę Świętą, za Autora swojego istnienia. Tą istotą jest właśnie Pan Bóg. On nie pozostawił nas bez podania wszelkich informacji, jakie człowiek może otrzymać, aby się dowiedzieć o swoim Stworzycielu. Najważniejszym jednak źródłem, skąd możemy czerpać taką wiedzę, jest właśnie Biblia. Doceniamy więc każde szczere wysiłki wszystkich tych, którzy pragną pomóc innym w zrozumieniu tego, co Bóg mówi do nas przez Słowo. Zdajemy sobie jednak sprawę, że Pan Bóg zrozumienie swojego Słowa daje przede wszystkim przez swojego ducha, przez swój wpływ na serce tego, który o to prosi, a różne podręczniki i broszury są tylko dodatkową pomocą. Nie przystępuj więc do zastanawiania się nad mądrością Bożą ukrytą w tej Księdze bez właściwego stanu serca. Zanim otworzysz jej karty, pomódl się o Boskie błogosławieństwo. Pomódl się „w komorze” (Mat. 6:6), pomódl się w swoim sercu i - dopiero wtedy pochyl się nad Słowem Bożym. Swoich przemyśleń nie zatrzymuj dla samego siebie. Podziel się nimi z tymi, którzy tak jak Ty pragną wielbić Boga, a przez wspólne rozważania, Bóg udzieli Wam większej miary swojego błogosławieństwa (Efezj. 3:10), czego serdecznie życzymy.

Redakcja „Na Straży”

Biblia może być przyrównana do wspaniałej budowli, którą wznoszono przez siedemnaście wieków. Jej architektem i budowniczym jest Pan Bóg. Zarówno piękny świat, jak i dzieła Stwórcy noszą wszędzie odciski Jego Boskiej ręki.

Ta monumentalna świątynia zawiera 66 komnat o różnych rozmiarach – 66 ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Każdy z ponad 31 tys. wersetów jest kamieniem, belką lub innym elementem budynku, który sprawia, że jest ona o wiele wspanialsza od tych, wzniesionych przez Salomona czy Zorobabela.

Czy chciałbyś mieć społeczność z Ojcem? Możesz być pewien, że znajdziesz Go w Jego świętym domu.

ROZDZIAŁ 1. WSTĘP

Odwieczne sprzeczności

Biblia przez stulecia wprawiała w zakłopotanie ludzi na całym świecie. Wielu z nich doszło do wniosku, że nie może być ona rzetelnym źródłem informacji, z powodu wielu sprzecznych ze sobą teorii, które mogłyby być poparte jej treścią. Celem artykułu jest ukazanie, że Biblia wnikliwie przebadana jest spójnym, wiarygodnym źródłem informacji.

Człowiek potrzebuje autorytetu

W naturze człowieka leży chęć posiadania autorytetu, który kształtowałby jego myśli i charakter. Patrząc przez pryzmat religii, szczególnie pożądane wydaje się posiadanie niepodważalnego dowodu, jako podstawy do wysnuwania wniosków. Dzisiaj wielu ludzi mierzy się z takim oto wyzwaniem: Czy istnieje jakiś religijny autorytet, czy też człowiek wierzy bez dowodów większych niż jego osobiste preferencje? Właściwie to istnieje taki autorytet, lecz w praktyce tylko nieliczni są w stanie go rozpoznać.

Biblia potrafi odpowiedzieć spójnie i sensownie na każde pytanie, pod warunkiem, że czytelnik nauczy się, jak jej używać. Dołożono też wszelkich starań, aby udowodnić, że Biblia jest faktycznie najwyższym autorytetem, którego szuka człowiek.

Czym jest Biblia?

Jeśli myśl o istnieniu Boga osobowego zostanie przyjęta, czytelnik musi zdecydować, czy chce mieć dostęp do wiedzy o Nim. Biblia zapewnia nas, że jest podstawowym źródłem informacji o Bogu i o tym, jak On działa. Zakłada się od samego początku, że Biblia jest **Słowem Bożym**. Nawet jeśli nie każdy czytelnik doszedł do takiej konkluzji, sugeruje się, by podczas badania Biblii tymczasowo ją zaakceptować.

Jeśli poruszony w niej zakres nie spełnia oczekiwań czytelnika, nie jest on zobowiązany do przyjęcia tego, jako czegoś więcej niż kolejnej przeczytanej książki. Lecz jeśli jej treść ujawnia odpowiedzi, których poszukiwał, znalazł on to, co odkryło niewielu – PRAWDĘ.

Początkowa hipoteza zakładająca, że Biblia jest Słowem Bożym, została postawiona w taki, a nie inny sposób, gdyż istnieje wielka siła w badaniu każdej sprawy z pozytywnego, a nie negatywnego punktu widzenia. Takie podejście podczas pochylania się nad Biblią, umożliwia danej osobie dostrzeżenie jej skomplikowanego piękna, które inna osoba może odrzucić jako sprzeczności.

Od pewnego czasu istnieje praktyka badania Biblii, która wykorzystuje różne rodzaje krytyki (tekstu, formy itd.). Jednakże takie spojrzenie jest negatywne. W gruncie rzeczy jest to rozpoczynanie badania Pisma od stwierdzenia: Co możemy w nim znaleźć błędnego? Przedstawione tutaj metody badawcze będą zupełnie inne od tego, co jest powszechnie praktykowane, lecz powinny dać potwierdzenie ważności tej wielkiej księgi – Biblii.

ROZDZIAŁ 2. METODY BADAWCZE

Istnieje pięć odrębnych, lecz powiązanych ze sobą metod badania Biblii.

Z powodu niezdolności umysłu człowieka do zachowywania w pamięci i odnoszenia się do wszystkich fragmentów Pisma, badanie, które polega na analizie jednej biblijnej księgi w czasie, może okazać się nieco bezowocne. Jak można mieć pewność, że wnioski są prawidłowe w jakiejś kwestii, jeśli nie przebadaliśmy wszystkiego, co Biblia mówi odnośnie analizowanego zagadnienia? w końcu, jeśli Biblia jest Słowem Bożym, jej świadectwo na dany temat powinno być spójne i przejawiać się od Księgi Rodzaju aż po Objawienie.

W celu poznania wszystkiego, co Biblia mówi na dany temat, konieczne staje się badanie jednego tematu w czasie. Rozważanie wielu zagadnień po jednym na raz, starannie kształtuje większy, kompleksowy obraz tego, czym jest Biblia. Zatem pierwszą z pięciu metod badania musi być analiza jednego tematu w czasie.

METODA 1. Gruntowna analiza tematu

Badanie każdego zapisu na dany temat nie było kiedyś możliwe. Teraz jest to stosunkowo łatwe do osiągnięcia. Niezbędną pomoc przyniosą nam dwie obszerne pozycje:

- Konkordancja Stronga
- Konkordancja Younga

Każda z tych książek wylicza słowa w przekładzie Biblii Króla Jakuba (lub Biblii Gdańskiej, w przypadku polskiego wydania Konkordancji Stronga – przyp. red.), który zwany jest czasem Wersją Autoryzowaną. Wymienione są także hebrajskie i greckie słowa, od których one pochodzą (wraz z definicjami), oraz inne możliwości tłumaczenia tych samych słów. Biblioteki i dobre księgarnie mają regularnie w sprzedaży zarówno Konkordancję Stronga jak i Younga[1].

Jako przykład rodzaju korzyści płynących z dogłębnego tematycznego porównywania, zauważmy, co się dzieje podczas badania tradycyjnie kontrowersyjnego tematu, jakim jest piekło. Poniżej zamieszczono przykładowo kilka wersetów zaczerpniętych z Konkordancji Stronga prezentujących użycie słowa „piekło”. Zauważmy natychmiast, że każde wystąpienie piekła w Starym Testamencie, jest tłumaczeniem pojedynczego hebrajskiego słowa (*szeol*) reprezentowanego przez numer #7585 w kolumnie po lewej stronie. Spójrzmy na definicję przedstawioną w leksykonie Konkordancji Stronga.

PIEKŁO

7585	i będzie gorzał aż do najgłębszego **piekła**, i pożre	5 Mojż. 32:22
7585	Boleści **grobu** ogarnęły mię, zachwyciły mię sidła	2 Sam. 22:6
7585	Niepobożni się obrócą do **piekła**, wszystkie narody	Psalm 9:16
7585	Bo nie zostawisz duszy mej w **grobie**, ani dopuścisz	Psalm 16:10
7585	tak aby żywo zstąpili do **piekła!** albowiem złość jest	Psalm 55:16
7585	a ci, których wezwała, są w głębokościach **grobu**	Przyp. 9:18

Konkordancja Stronga przedstawia inne możliwości tłumaczenia hebrajskiego słowa *szeol* w Biblii Króla Jakuba. Ciekawy jest fakt, że tłumacze od czasu do czasu przekładali je jako „grób” i „dół”. Znajdując te informacje, ważne jest odszukanie tych słów i prześledzenie ich użycia w Piśmie Świętym. Jest to istotna część naszych aktualnych rozważań nad piekłem.

GRÓB

7585	doprowadzicie sędziwość moję z żałością do **grobu**.	1 Mojż. 42:38
6605	i **wyryjesz** na nich imiona synów izraelskich	2 Mojż. 28:9
7585	Pan zabija i ożywia, wwodzi do **grobu** i wywodzi	1 Sam. 2:6
6913	i płakał nad **grobem** Abnerowym; płakał też wszystek	2 Sam. 3:32
7585	dopuścisz zejść sędziwości jego w pokoju do **grobu**.	1 Król. 2:6
6913	A położył trupa jego w **grobie** swoim, i płakali go	1 Król. 13:30
7845	I przybliża się do **grobu** dusza jego a żywot jego do	Ijoba 33:22

DÓŁ

953	I wrzućmy go w jaką **studnią**, a rzeczmy	1 Mojż.37:20
6354	A podobno i teraz się kryje w jakiej **jaskini**	2 Sam. 17:9
953	Kopał **dół** i wykopał go, ale wpadnie	Psalm 7:16
1475	Kto kopie **dół**, sam weń wpada, a kto rozrzuca płot	Kazn. 10:8
6354	Strach i **dół** i sidło przyjdzie na cię, który mieszkasz	Izaj. 24:17

Spójrzmy więc na lewą kolumnę i odszukajmy numeru 7585 (pamiętając o tym, że zostało tu użyte hebrajskie słowo *szeol*). Ujawnia to interesujący fakt, że dobrzy ludzie spodziewają się udać do piekła! w Księdze Rodzaju 37:35 zapisane jest, że Jakub spodziewał się tam pójść, a nawet myślał, że jego ukochany syn się tam znajduje! Księga Ijoba 14:13 pokazuje, że Ijob modlił się, żeby udać się do piekła i w ten sposób uniknąć gniewu Bożego!

Czy wartość takiego rodzaju badań staje się jasna? Nie kontynuując już tego wątku, należy jasno stwierdzić, że po wnikliwym i rzetelnym przestudiowaniu Biblii, nauczanie, jakoby piekło było miejscem wiecznych mąk, jest sprzeczne z jej zapisami. Jeśli ta kwestia zostanie zbadana w oparciu o logiczne wnioskowanie, to szybko zostanie zauważone, że słowo „zapomnienie” jest najlepszym synonimem dla hebrajskiego słowa *szeol* i greckiego słowa *hades*. Piekło nie jest wieczną męką, jest stanem zapomnienia. Nie jest tylko dla niegodziwców, lecz także dla dobrych ludzi. Nie jest stanem trwałym, a czasowym zapomnieniem, nieistnieniem, stanem śmierci [2].

Interesujący jest fakt, że tak wiekowa i powszechnie znana denominacja jak Kościół anglikański, stosunkowo niedawno zaakceptowała słuszność tej definicji piekła.

Inny przykład

Poniżej znajdują się trzy kolumny z wersetami Pisma Świętego, które zawierają słowo „ziemia”. Wersety te są celowo wymienione w trzech kolumnach, aby wskazać na pozorne sprzeczności. Pierwsza kolumna skupia zapisy stwierdzające, że ziemia zostanie zniszczona. Druga kolumna zawiera wersety, które wskazują na to, że ziemia nie zostanie zniszczona. Zapisy Pisma Świętego z trzeciej kolumny sugerują, że będzie nowa ziemia. Przeczytajmy więc te wersety przed przystąpieniem do dalszych badań.

ZIEMIA ZOSTANIE ZNISZCZONA	ZIEMIA NIE ZOSTANIE ZNISZCZONA	NOWA ZIEMIA
Mat. 24:35 **Hebr. 1:10,11** **Sof. 3:8**	Mat. 6:10 Kazn. 1:4 Mat. 5:5 Izaj. 45:18 Psalm 104:5	2 Piotra 3:13 Obj. 21:1

Wykaz ten jest nadal oparty na założeniu, że badanie tematyczne ma największe znaczenie. Jednakże patrząc na powyższą tabelę, staje się jasne, że badanie przy użyciu tego sposobu, nie zawsze eliminuje występujące sprzeczności. Zauważmy więc znaczenie dwóch kolejnych metod badania Pisma Świętego jakimi są: analiza języka symbolicznego i ram czasowych.

METODA 2. Badanie języka symbolicznego

Jest rzeczą oczywistą, iż dosłowna interpretacja powyższych wersetów odnośnie ziemi skutkuje tylko sprzecznościami i zamieszaniem, lecz gdy badanie tematyczne nie pomaga w rozwikłaniu problemu, konieczne staje się odkrycie obecności symboliki w użytych słowach. Jak to zrobić?

Pierwszy test prowadzi do zastosowania oczywistych możliwości we wszystkich poddanych badaniu wersetach. W tym przypadku (ze słowem „ziemia”):

- wszystkie słowa „ziemia” w odniesieniu do dobrych rzeczy sugerują, że ziemia musi być symbolicznym niebem
- wszystkie słowa „ziemia” w odniesieniu do złych rzeczy bezpośrednio wskazują na ziemię literalną, zapisy te muszą być traktowane dosłownie

Jeśli to nie zadziała (a nie działa), spróbujmy zastosować przeciwieństwo:

- wszystkie słowa „ziemia” w odniesieniu do dobrych rzeczy muszą być traktowane dosłownie i naprawdę oznaczają ziemię
- wszystkie słowa „ziemia” w odniesieniu do złych rzeczy muszą oznaczać coś innego

To działa. Następnie sumiennie porównujemy wersety prorocze zawierające słowo „ziemia” użyte symbolicznie. Ujawnia nam to symboliczne znaczenie – porządek polityczno-społeczny. Gdy poprawna symbolika zostanie odnaleziona, to zawsze zadziała. Dopiero wtedy możemy mieć pewność dokładności interpretacji.

Aby pokazać bogactwo informacji znalezionych poprzez wykorzystanie odpowiedniej symboliki, przebadajmy 3 rozdział Drugiego Listu Piotra, w którym to kilkakrotnie użyte jest słowo „ziemia”. W tym rozdziale apostoł Piotr odnosi się do:

- świata ówczesnego,
- teraźniejszego nieba i ziemi,
- nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość.

Piotr wprowadza tu słowa, które nie zostały jeszcze rozpatrzone (świat, niebo, ogień), lecz uważny student podda je również wyczerpującej tematycznej analizie.

Nasze wnioski, oparte na dotychczas przedstawionych metodach badawczych, wyjaśniają ten fragment jasno: „świat” (porządek polityczno-społeczny), który był ówcześnie (przed potopem) zginął (lecz literalna ziemia pozostała). Apostoł Piotr, kontynuując, pragnie odróżnić rządzących od rządzonych, a zatem dzieli symbolicznie świat na ten w niebie (siły rządzące) i na ziemi (ład społeczny), zatem „niebiosa i ziemia” to cały układ społeczny, który od czasu potopu jest zachowany dla ognia (zniszczenie porządku rzeczy, nie ludzi; ziemia wciąż pozostaje).

Niemniej jednak, według Jego obietnicy, powinniśmy szukać nowych niebios (nowego rządu sprawowanego przez Chrystusa) i nowej ziemi (społecznej zgody), w których mieszka sprawiedliwość.

Teraz (z odpowiednimi symbolami, które eliminują sprzeczności) obietnice zawarte w Biblii odnośnie ziemi nabierają nowego znaczenia:

- cisi odziedziczą ziemię (Mat. 5:5);
- bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi (Mat. 6:10);
- na ziemi pokój ludziom, w których (Bóg) ma upodobanie (Łuk. 2:14);
- ziemia trwa na wieki (Kazn. 1:4).

Biblia nakreśla kompleksowy obraz bez sprzeczności. Choć wydawałoby się, że mówi zarówno, iż ziemia zostanie i nie zostanie zniszczona, wnikliwe badanie pokazuje, że była to jasno i spójnie opowiedziana historia.

To był ten sam rodzaj symboliki, którą prezydent Woodrow użył podczas i wojny światowej, kiedy to stwierdził, że cały świat jest w ogniu. To co miał na myśli, było proste do zrozumienia. Biblijna symbolika jest oczywista, jeśli nie podchodzi się do niej z uprzedzeniami.

METODA 3. Badanie ram czasowych

Trzeci rozdział Drugiego Listu Piotra daje ciekawe spostrzeżenie na temat efektywnego badania Biblii. Narysujmy więc diagram, odnoszący się do wymienionych trzech światów:

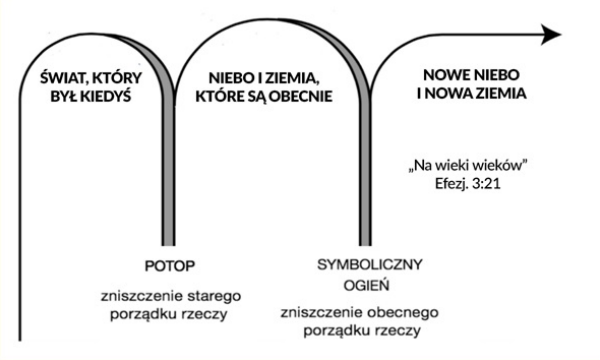

Ten podstawowy podział historii człowieka na trzy części pomaga rozwikłać trudności, których nie da się wyjaśnić przy użyciu dwóch pierwszych metod. Jako przykład należy zwrócić uwagę na słowa apostoła Pawła w 2 Liście do Koryntian 12:1-4 mówiące, że został on uniesiony w zachwyceniu aż do „trzeciego nieba”, które apostoł charakteryzuje jako „raj”. Paweł nie widział nieba w trzech warstwach, lecz oczywiście widział trzeci okres w historii człowieka pod idealnym panowaniem Chrystusa (Izaj. 9:6). Biblia pięknie to tłumaczy.

Dalsze podziały czasowe

Tak jak trzy „światy” wyjaśnione są przez pewne wersety, tak bardziej szczegółowy podział czasowy pomoże nam zrozumieć inne zapisy Pisma. Przykładem może być podział niebios i ziemi, które są obecnie („drugi świat”) na trzy okresy oparte na biblijnej historii. Okres pierwszy, od potopu do śmierci Jakuba, pokazuje nam Boga i Jego relacje z patriarchami – Noem, Semem, Abrahamem, Izaakiem i Jakubem, których potomstwo stało się narodem żydowskim. Okres drugi to czas, w którym Bóg interesuje się wyłącznie Izraelem (Amos 3:2). Począwszy od odrzucenia Izraela (Mat. 23:38) rozpoczyna się okres trzeci – Wiek Ewangelii. Aby lepiej zobrazować te trzy podziały w czasie, spójrzmy na poniższy diagram.

Dodany do diagramu przedziałów czasowych został też tysiącletni okres, który się rozpoczyna od „nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość”. Jest on oparty na 20 rozdziale Objawienia oraz na 3 rozdziale 2 Listu Piotra.

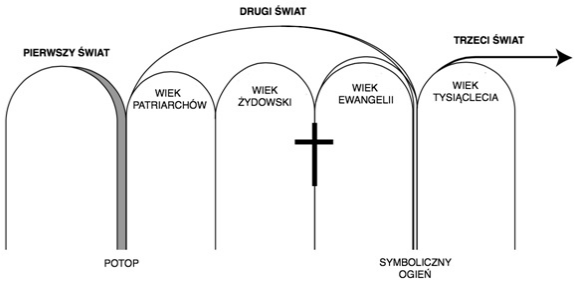

Ten wykres ram czasowych może stać się cennym nabytkiem. Wyjaśnia on wiele zapisów biblijnych i pozornych sprzeczności. Wnikliwe badanie ujawnia, iż niektóre zapisy stosują się tylko do ściśle określonego czasu. Próby odnoszenia ich do nieodpowiedniego czasu skutkują zamieszaniem i sprzecznościami, które nie mogą być częścią Biblii – prawdziwego Słowa Bożego.

Przykłady wersetów ściśle umiejscowionych w czasie

Jednym z przykładów wersetu, który ma zastosowanie tylko w konkretnym przedziale czasowym, jest zapis Ewangelii Jana 12:47, gdzie Pan Jezus oznajmia, że jeśli

ktoś teraz w Niego nie uwierzy, nie będzie poddany pod sąd – sąd nastąpi w późniejszym Wieku. Werset ten odnosi się tylko do Wieku Ewangelii. Porównanie z fragmentem z Dziejów Apostolskich 3:20-23 z łatwością ukazuje, że warunki sądu zmienią się wraz z nastaniem tysiącletniego panowania Chrystusa. Podczas tych rządów „*każdy, kto by nie słuchał owego proroka, z ludu wytępiony będzie*”. Te dwa fragmenty byłyby ze sobą sprzeczne bez ściśle określonych ram czasowych dla każdego z nich. Tak więc wykres ten rozwiewa wszelkie sprzeczności i zwiększa w dużej mierze zrozumienie Planu Bożego względem ludzkości.

METODA 4. Znaczenie kontekstu

Czwartą zasadą skutecznego badania Biblii, jest konieczność rozważania kontekstów – szerszego i węższego. Werset z 1 Tym. 4:10 zostanie wykorzystany do pokazania tej metody. W tekście tym apostoł Paweł mówi nam, że *„Bóg jest zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących”. Z* Pisma Świętego jasno wynika, że istnieje więcej niż jedno zbawienie. W związku z tym, nie możemy jednakowo traktować wszystkich wersetów o nim mówiących. W zależności od kontekstu, muszą być one podzielone na grupy. Tematyczne badanie zmartwychwstania daje dodatkową pomoc w tej sprawie.

Zauważmy, że:

- 20:6 mówi o „pierwszym zmartwychwstaniu”,
- 11:35 mówi o „lepszym zmartwychwstaniu”,
- Dzieje Ap. 24:15 mówią o „zmartwychwstaniu sprawiedliwych i niesprawiedliwych”.

Pozostaje to w zgodzie z wersetem z 1 Tym. 4:10, z którego wynika, że istnieje więcej niż jedno zbawienie. Aby jeszcze bardziej uprościć sprawę, dokonajmy podziału zbawienia na dwie grupy w oparciu o powyższy werset:

- ludzkość – „zbawiciel wszystkich ludzi”,
- Kościół – „zwłaszcza wierzących”.

Konteksty przedstawione w Piśmie mogą być dokładniej zbadane tylko wtedy, gdy te dwa zbawienia są rozpoznane. Na przykład większość listów apostolskich z Nowego Testamentu jest wyraźnie skierowana do świętych (Kościoła), dlatego też stosowanie praw, obietnic, napomnień, ostrzeżeń itd. zawartych w tych listach do wszystkich ludzi byłoby niedorzeczne. Światem są ci, którzy nie wierzą, zatem nie są oni teraz pod sądem, jak naucza nas ewangelista Jan (12:47). Eliminuje to wiele problemów. Jest to przykład stosowania szerokiego kontekstu.

Wąski kontekst jest prostszą sprawą. Nawet jeśli listy apostolskie były pisane do Kościoła, zawierają też odniesienia do tych, którzy nim nie są. Kilka wersetów przed i po każdym analizowanym, powinny jasno wskazywać, czy interpretacja ma sens w danym kontekście.

Drobne rozróżnienia

W niektórych przypadkach, na pierwszy rzut oka Pismo nie jest tak kompletne, jak mogłoby się wydawać. Rozpatrzmy fragment Ewangelii Mateusza 7:13-14 jako przykład. Ten tekst, na pierwszy rzut oka, sugeruje, że istnieją tylko dwie drogi otwarte dla człowieka. Szeroka droga prowadząca na zatracenie (dotycząca większości) i trudna wąska ścieżka prowadząca do życia (odnosząca się jedynie do nielicznych).

Jest to niespójne z pozostałymi wersetami, które zostały przebadane. Bóg nie jest tylko Zbawicielem nielicznych, który wytraca pozostałych. Dlaczego więc ten werset nie wspomina faktu, że ostatecznie będzie też łatwa droga – droga bita, którą wszyscy ludzie (nawet głupi) będą w stanie kroczyć, tak jak to opisuje prorok Izajasz (35:8-10)? Ten problem nie jest niczym niezwykłym. Pismo Święte często wspomina jedynie cząstkę Bożego Planu, by położyć szczególny nacisk na daną kwestię.

Z kontekstu Ewangelii Mateusza 7:13-14 wynika, że Pan Jezus mówił do tych, którzy szli za Nim. Wskazuje, że ich wyborem (na początku ery chrześcijańskiej) było albo podążanie za Nim jako wierzący (a zatem jako spadkobiercy specjalnego zbawienia), albo podążanie drogą, którą kroczy reszta świata. Wybór tego drugiego skutkowałby jedynie ich zniszczeniem, tak jak gdyby nigdy nie słyszeli o Jezusie. Byli już skazani na zagładę, tak jak wszyscy ludzie od czasu Adama, lecz Jezus w żaden sposób nie mówił, że to jest ich ostatnia szansa wyboru.

Jak pokazano w Ewangelii Jana 12:47-48, jeśli ktoś nie uwierzy (podczas Wieku Ewangelii), nie będzie pod sądem; jego sąd będzie odłożony na późniejszy termin – Tysiącletnie Królestwo Chrystusa – gdzie będzie droga bita, która prowadzi do świętości.

Te drobne różnice w kontekście pokazują ważność stosowania wszystkich dostępnych metod badania – a nie opierania się na jednej lub dwóch. Każda służy do wzajemnej weryfikacji.

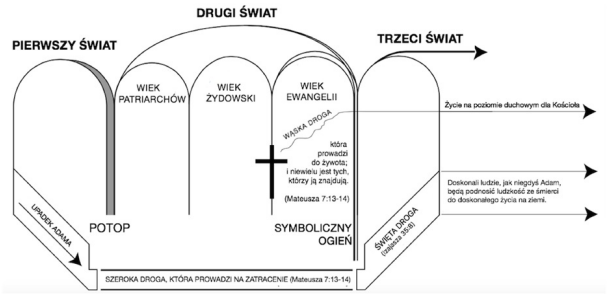

Pełniejszą pomoc wizualną uzyskuje się poprzez dodanie do wykresu „trzech dróg” z zapisów Pisma, które właśnie zostały przebadane (patrz powyżej). To pokazuje, że szeroki kontekst jest „sekretem” Biblii. Istnieje więc więcej niż jedno zbawienie. Nie wszyscy ludzie kroczą tymi samymi drogami i nie wszystkie drogi prowadzą do tego samego miejsca. Wszystkie drogi nie są też otwarte w tym samym czasie.

Szeroka droga z 7 rozdziału Ewangelii Mateusza istniała, odkąd Adam spadł na nią poprzez okazanie nieposłuszeństwa. Wąska i trudna droga dla prawdziwych chrześcijan wiedzie ostatecznie do egzystencji na poziomie duchowym i istnieje dopiero od krzyża. Zatem chrześcijanin otrzymuje podniesienie z szerokiej drogi przed resztą ludzkości. Tak więc w Tysiącletnim Królestwie Chrystusa droga bita (Izaj. 35:8-10) będzie otwarta i podniesie ze zniszczenia resztę ludzkości, aby także i oni mogli się nauczyć sprawiedliwości.

Bóg jest zbawicielem wszelkiego stworzenia (na ziemi) – zwłaszcza (w niebie) tych, którzy „wierzą”. Zatem Jego wola spełnia się „jako w niebie, tak i na ziemi”.

METODA 5. Obraz i rzeczywistość

Ostatnia metoda badania Biblii musi być wspomniana przynajmniej pokrótce. W Starym Testamencie opisanych jest wiele wydarzeń, które faktycznie miały miejsce, lecz ich istota wykraczała poza pierwotne znaczenie.

Przykładowo Księga Wyjścia opisuje ustanowienie Paschy, która wiązała się z zabiciem baranka, wyzwoleniem pierworodnych w nocy oraz wyzwoleniem reszty ludzi o poranku. Ten cud był wielki sam w sobie, lecz w 1 Kor. 5:7 apostoł Paweł stwierdza: *„Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha*”. Wskazuje to na to, że Pan Bóg miał na celu stworzenie pewnego obrazu wydarzenia paschalnego. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w biblijnym odniesieniu do Jezusa jako „Baranka Bożego”.

Wnikliwe rozpatrzenie Paschy i jej symboli, pokazuje niezwykłą korespondencję z tym, co zostało wykazane poprzez zastosowanie czterech innych metod badań. Jezus (Baranek) umiera. Jego śmierć ocala pierworodnych (Kościół) w ciągu nocy (Wiek Ewangelii). Reszta świata zostanie ocalona rankiem (w Tysiącleciu) spod niewoli grzechu (reprezentowanego poprzez zniewolenie Izraela przez faraona).

Spojrzenie przez pryzmat obrazu i rzeczywistości otwiera zupełnie nowe koncepcje w badaniu Biblii!

Przegląd metod

Pięć pokrótce rozpatrzonych metod badania Biblii:

1. Gruntowna analiza tematu
2. Badanie języka symbolicznego
3. Badanie ram czasowych
4. Znaczenie kontekstu
5. Obraz i rzeczywistość

Każda z tych metod jest pomocna, lecz żadna z nich nie jest kompletna. Wszystkie, zastosowane razem, skutkują interpretacją biblijną całkowicie wolną od narzuconych uprzedzeń, upodobań itd. Biblia stanie się zasadnym, spójnym, odpowiednim i inspirującym Słowem Bożym. Jeśli badacz szczerze zbliży się do Biblii, to zmieni ona jego umysł i serce.

W następnym rozdziale przedstawiono krótki zarys Planu Bożego, objawionego dzięki wyżej wymienionym metodom badań. Jest to najwspanialsza myśl, jaka kiedykolwiek została wygłoszona pośród ludzi. Plan ten jest wyraźnie niezaprzeczalny – dający się udowodnić punkt po punkcie przez Pismo Święte i nie jest w sprzeczności z żadnym wersetem Biblii.

W skrócie, to jest zbyt dobre, aby nie mogło być prawdziwe!

Poselstwo do Kościoła

Jedną z największych pomocy udzielili nam nauczyciele, których Bóg używał od czasu do czasu (Efezj. 4:11; 1 Kor. 12:28; Obj. 2:1,8,12, 3:1,7,14). Wśród nich byli tacy ludzie jak Ariusz, Waldo, Wycliffe, Luter oraz Russell. Każdy z nich wniósł światło do przynajmniej jednej biblijnie udokumentowanej prawdy (Efezj. 4:8,11-12). Znakomici nauczyciele są sporym atutem. Student, który korzysta z ich doświadczenia, jest w stanie uniknąć wielu potknięć podczas badania pism.

Oczywiście nie zwalnia to każdej jednostki z odpowiedzialności za badanie wszystkich zagadnień z ostrożnością (1 Tes. 5:21) i przy użyciu takich technik badawczych, jak te, które zostały opisane w niniejszym rozdziale. Jako że dobrzy nauczyciele stanowią atut, celem następnego rozdziału jest zaprezentowanie w skrócie podsumowania ich najlepszych myśli.

Przestawiono je w formie wyjaśnienia, co Bóg zaczął robić, w jaki sposób działa teraz i jaki będzie ostateczny wynik Jego Planu względem człowieka. To streszczenie zawartości Biblii pozostaje w harmonii z rezultatami, które zostały wcześniej nakreślone. [3]

ROZDZIAŁ 3. CELE i PRZYCZYNY KRYJĄCE SIĘ ZA STWORZENIEM ŚWIATA

Nierozwiązane pytania

W drugim rozdziale do zilustrowania technik badawczych zostały użyte fragmenty niektórych zagadnień. Niektóre z nich mogły spowodować pojawienie się pytań w umyśle czytelnika. Niektóre z wniosków to:

- nie ma wiecznych mąk;
- ziemia nie spali się na popiół, lecz będzie na zawsze zamieszkana;
- dzień sądu trwa 1 000 lat;
- niewierzący będą mieć „drugą szansę” – a właściwie ich pierwszą realną szansę.

Wnioski te są zarówno zaskakujące, jak i wspaniałe. Odzwierciedlają one Boga, którego charakter jest wart wszelkiego uwielbienia. Ponieważ w drugim rozdziale wnioski te zostały w pewien sposób wyodrębnione i nie do końca wyjaśnione, celem trzeciego rozdziału jest stworzenie ich ujednoliconego obrazu.

Boski Plan

Biblia rozpoczyna się słowami: *„Na początku Bóg stworzył”.* Wielu ludzi zadawało sobie pytanie – DLACZEGO Bóg stworzył? DLACZEGO się w ogóle kłopotał? Odpowiedź na to pytanie jest podstawą do zrozumienia Pisma Świętego.

„*Bóg jest miłością*” (1 Jana 4:16). Myśl ta jest kluczem do zrozumienia Boskiego zamiaru wyrażonego poprzez stworzenie. Jeśli miłość miałaby być opisana przez dowolny jeden przymiot, byłoby to pragnienie i potrzeba dawania. Bóg jest miłością. Bóg musi dawać. Lecz Bóg był sam we Wszechświecie i nie było nikogo, komu mógłby coś dać. Stąd też narodził się pomysł i potrzeba stwarzania. Bóg chciał stwarzać, żeby móc dawać.

Boskie stworzenie, według Pisma Świętego, to nie tylko sfera ziemska. Niemniej jednak, człowiek jest istotną częścią stworzenia i zajmuje specjalne miejsce, i Boski Plan zawiera szczególny cel względem niego. Ten rozdział będzie skoncentrowany przede wszystkim na kontaktach między Bogiem a ludźmi.

Decyzja o stworzeniu człowieka

Decyzje dotyczące stworzenia były oparte w znacznej części na Boskim przymiocie – miłości. Kiedy dokonywało się stworzenie człowieka, Boża decyzja wiązała się z takim oto problemem: „Czy uczynię człowieka – maszynę, zaprogramowanego tak, aby nie mógł popełnić żadnego błędu? Czy też stworzę człowieka z wolną wolą, posiadającego wybór?”.

Odpowiedź na to zagadnienie była podyktowana Bożą miłością. Jeśli człowiek będzie robotem, maszyną, nie będzie w stanie jej odebrać. Maszyny nie odczuwają miłości. Aby człowiek był doceniającym beneficjentem Bożej miłości, musi być wolny, niezaprogramowany. Bóg znał niebezpieczeństwo wiążące się ze stworzeniem istot z wolnością, które miały ćwiczyć swoją wolę. Nie było innego słusznego rozwiązania. Bóg mógł, a co więcej stworzył człowieka z wolną wolą.

Natura wolności

Wolność jest osobliwym słowem. Nie może istnieć bez granic. Jeśli wolność jednego człowieka narusza wolność drugiego, to nie istnieje. Wolność z definicji musi zawierać jakieś ograniczenia. Kto powinien zdefiniować ograniczenia wolności? To wydaje się oczywiste, że Bóg, który stworzył człowieka, jest najbardziej upoważniony do wyznaczenia człowiekowi ograniczeń. I tak jest. Bóg stworzył człowieka na Jego własny obraz – ze swobodą rozumowania i podejmowania wyboru. Bóg poinformował człowieka o jego wolności z jednym oczywistym ograniczeniem.

Dlaczego śmierć za skosztowanie owocu?

Dlaczego z wszystkich możliwych ograniczeń wolności, które mógł wybrać Bóg, zalecił On Adamowi, by nie spożywał z drzewa poznania dobra i zła? Wydaje się, że Stwórca mógł wybrać lepszy ogranicznik wolności niż ten. Niekoniecznie. Wybór ten był świetny z uzasadnionego powodu: Bóg chciał nauczyć człowieka posłuszeństwa.

Posłuszeństwo – klucz do spokojnego Wszechświata

Gdyby Bóg powiedział Adamowi, że nie może zabić Ewy, siła moralna takiego polecenia byłaby oczywista. Adam nie wiedział, że posłuszeństwo nawet wtedy, gdy czegoś nie rozumie, jest tym, czego oczekuje Pan Bóg. Dlatego też dał On człowiekowi jeden prosty test na posłuszeństwo – taki, w którym człowiek nie mógł wyraźnie dostrzec zła.

Bóg wiedział, że nieposłuszeństwo stworzenia spowodowałoby chaos we Wszechświecie. Pan Bóg zastrzega sobie prawo do zgaszenia życia każdego stworzenia, które okaże nieposłuszeństwo. To była najważniejsza kwestia, którą chciał ustanowić: nieposłuszeństwo ostatecznie skutkuje śmiercią, tylko to zachowa porządek na świecie.

W jaki sposób się uczymy

Bóg wiedział, że Jego stworzenia mogą się uczyć trzema sposobami: poprzez informację, obserwację lub doświadczenie. Zatem lekcja, którą wszystkie Boże stworzenia będą musiały przyswoić poprzez różne metody, dotyczy posłuszeństwa. Bóg jest dobrym nauczycielem, więc używa wszystkich trzech sposobów.

Bóg dał Adamowi polecenie przez informację. Ostrzegł Adama o konsekwencjach nieposłuszeństwa. Oczywiście Pan Bóg był dostatecznie przewidujący, żeby wiedzieć, że wolna, niedoświadczona istota nie nauczy

się poprzez samą informację. Adam zgrzeszył, a następnie zmarł. Boska sprawiedliwość jest tak surowa i niezmienna, jak szeroka jest Jego miłość. Bóg musiał wyrazić Swoje stanowisko: nieposłuszeństwo spowoduje śmierć (bez wyjątku!).

Tak więc człowiek obecnie uczy się przez doświadczenie. Aniołowie i pozostałe stworzenia uczą się przez obserwację. Całe stworzenie się uczy. Lekcja ta skutecznie uzmysławia wszystkim to, że nieposłuszeństwo powoduje śmierć. Nawet jeśli dotyczy ono czegoś prostego, pozornie niewinnego, tak jak skosztowanie owocu.

Czy stworzenie zawiodło?

Zostało wykazane, że Bóg z miłości pragnął stworzyć wolne istoty, na które mógł spuszczać deszcz swoich błogosławieństw. Wykazano także, że istota wolności wymaga praktykowania posłuszeństwa według Bożych wskazówek. Bóg dozwolił, by zło (nieposłuszeństwo) wtargnęło w Jego Wszechświat, gdyż jest to jedyna metoda, dzięki której wolne stworzenia mogą się uczyć.

Człowiek jest śmiertelny. Bóg miał na celu stworzenie doskonałej Ziemi zamieszkałej przez doskonałych ludzi, którzy będą Go kochali, dlatego, że mają do Niego szacunek. Słowo, które wychodzi z Jego ust, nigdy nie wraca próżne. Jego początkowy cel będzie rzeczywiście zrealizowany. Gdy ziemska populacja osiągnie rozmiar, który Bóg uzna za stosowny, doświadczenia, polegające na uczeniu przeciwstawiania się złu, zostaną zakończone. Człowiek przestanie umierać. Człowiek zostanie wskrzeszony – jego grzech pierworodny zostanie spłacony przez ofiarę *„Baranka Bożego, który gładzi grzech świata”.*

Nowe Stworzenie

Bóg poprzez Pismo mówi, że Jego twórczy wysiłek obejmie utworzenie specjalnej grupy istot – Jego bliskiej rodziny. Ta rodzina będzie taka jak On, nie będą mogli być zniszczeni.

Pismo Święte wyraźnie rozróżnia istoty śmiertelne od nieśmiertelnych. Przez pewien czas tylko Bóg był nieśmiertelny. Nieśmiertelność jest stanem, w którym śmierć jest absolutnie niemożliwa (Jan 5:26). Jest to cecha, którą Pan Bóg chce dać swojemu szczególnemu stworzeniu, swej bliskiej rodzinie. Wszystkie pozostałe stworzenia będą śmiertelne – nie umrą, lecz będą podlegać unicestwieniu przez Boga, powinny się więc zawsze wykazywać posłuszeństwem.

Podczas gdy Bóg rozmyślał o swojej bliskiej rodzinie, zdał sobie sprawę, że stworzenie wolnych, nieśmiertelnych stworzeń bez pewnego rodzaju zabezpieczenia mogłoby skutkować możliwością wiecznego nieposłuszeństwa we Wszechświecie – możliwości tej Bóg nie mógł zaakceptować.

Pan Bóg dostrzegł ogromną sposobność w wydarzeniach na Ziemi. Postanowił przetestować charaktery oraz bezwzględne posłuszeństwo swojego stworzenia, podczas gdy było ono narażone na straszliwe wpływy zła. Jeśli mógł znaleźć ludzi, którzy chcieliby być w pełni posłuszni, nawet w najbardziej niesprzyjających temu okolicznościach, mógł im zaufać w każdych okolicznościach. Bóg podjął decyzję, że chce uczynić Nowe Stworzenie, swą bliską rodzinę, pochodzącą z ludzkiej rasy.

Tak więc w Piśmie Świętym znajduje się oferta dla człowieka, by podążał za Chrystusem i szukał nieśmiertelności. Bóg wzywa z ziemi garstkę ludzi, którzy będą Jego Nowym Stworzeniem. Nazywa ich Kościołem (słowo to pochodzi od greckiego słowa *ekklesia*, co znaczy „zgromadzenie”).

W tym procesie Bóg dostrzegł kolejną zaletę. W przyszłości Jego Kościół, obecnie będący w ciele, zostanie uwielbiony i obdarowany istnieniem na poziomie duchowym, będzie więc bardziej współczujący wobec rodzaju ludzkiego.

Kościół będzie przeznaczony do pomocy rodzajowi ludzkiemu – podnosząc go z śmierci, prowadząc drogą świętą (Izaj. 35:8-10), radząc sobie z każdym problemem, jako że skutki zła zostaną usunięte. To właśnie dlatego Bóg postanowił, że Jego Kościół będzie rządzić z Chrystusem podczas Tysiącletniego Królestwa (Obj. 20:6).

O ileż większe znaczenie mają teraz wersety:

> *„Bóg jest zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących* [nieśmiertelność]*”* – 1 Tym. 4:10 oraz: *„Przyjdź Królestwo Twoje, jako w niebie tak i na ziemi”* – Mat. 6:10.

Podsumowanie

Tak Bóg zamierzył i będzie to skutkowało stworzeniem doskonałej Ziemi z doskonałymi, wiecznie żyjącymi ludźmi, którzy będą Go wielbić, ponieważ Go kochają i rozumieją. Będzie mieć On również bliską, osobistą, nieśmiertelną rodzinę istot duchowych podobną do Niego, wziętą spośród ludzi. Zostaną oni całkowicie przetestowani dla uzyskania nieśmiertelnego dziedzictwa. Jakiż wspaniały Bóg i Jego Plan! Apostoł Paweł podsumowuje tę całą sprawę w dwóch wersetach Pisma Świętego: *„Oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim”* – Efezj. 1:9-10.

Redakcja
R-
„Straż”

How to study the Bible
tłum. A. Wójcik

[1] Konkordancje występują dla wielu tłumaczeń, a także są często dostępne w programach komputerowych. Niektóre nowsze wersje zostały skrócone i brakuje im ważnych informacji. Upewnij się, że korzystasz z nieskróconej wersji, aby jak najwięcej korzystać z badań.

[2] Szczegółową analizę zapisów o piekle można znaleźć w broszurze „Gdzie są umarli?”

[3] Szczegółowe wyjaśnienie tego planu i jego poszczególnych części dostępne jest w książce „Boski Plan Wieków”.